

# Basia Leśniak, Zadyszka

Codziennie straszy smuga cienia,  
siwiznę fryzjer w kolor zmienia,  
kalendarz pędzi w jakimś szale  
po schodach wchodzi się ospale,  
czyta się z coraz większym trudem,  
literki małe, lata chude  
a myśli obdzierają z marzeń  
kolejne żółte kalendarze.

Refren

Życie ociera się o banał,  
dzień się zaczyna kawą z rana  
i choć tęsknota mieszka w nas,  
nadzieja kurczy się jak czas  
Wciąż by się chciało szaleć jeszcze,  
tańczyć i czuć emocji dreszcze,  
lecz lekarz wzywa do umiaru  
gdy się korzysta z życia darów  
niejeden patrzy zatem z drwiną  
mówiąc, że statek nasz odpłynął  
i stawia na nas grubą krechę  
krzywym żegnając się uśmiechem.

Refren

Życie ociera się o banał,  
dzień się zaczyna kawą z rana  
i choć tęsknota mieszka w nas,  
nadzieja kurczy się jak czas  
Lecz przecież właśnie życia jesień  
owoców barwnych kosze niesie  
a pełne ciepłych myśli serce  
przysyła marzeń co dnia więcej  
więc chociaż się niektórzy śmieją,  
to jednak szanse wciąż istnieją  
i choć - być może - nie bez trudu  
uda się jeszcze kilka cudów?  
(na zakończenie)

Po latach starań oraz trudów  
należy się wam kilka cudów!